

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Katarzyna Niemczyk, *Kamienieccy herbu Pilawa. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej do 1535/1536 roku*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016, ss. 360, ISBN 978-83-8012-804-0.

Kamienieccy herbu Pilawa odgrywali ważną rolę w dziejach Polski pod koniec średniowiecza i u progu epoki nowożytnej. Był to jednocześnie najświetniejszy okres w bardzo długiej, bo sięgającej XXI w., historii tej rodziny. Swoje miano wzięli od położonego w ziemi sanockiej zamku Kamieniec, który otrzymał od Władysława Jagiełły za zasługi na początku lat 90. XIV w. podkanclerzy Klemens z Moskorzewa. W recenzowanej pracy K. Niemczyk omówiła działalność czterech pierwszych pokoleń tego rodu, od końca XIV w. do 1535/1536 r., a więc w czasach, gdy święcili swe największe triumfy. Ramy chronologiczne książki wyznacza pojawienie się w źródłach Moskorzewskich, a zamyka śmierć Klemensa (4) Kamienieckiego. Głównym zamiarem Autorki było ukazanie sinusoidalnych losów rodziny od drogi na szczyt, przez przejściowy upadek i ponowny awans na najwyższe godności w państwie.

Napisana przez K. Niemczyk książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Zawiera także trzy aneksy, bibliografię źródeł i opracowań oraz indeks osobowy. Rozdziały wyodrębnione zostały w oparciu o kryterium chronologiczno-problemowe i podzielone na podrozdziały. Przyjęte przez Autorkę przełomowe cezury dotyczące losów rodziny zostały właściwie rozpoznane.

Rozdział pierwszy dysertacji obejmuje wstępne zagadnienia dotyczące rodu Kamienieckich. Składa się z trzech podrozdziałów. Pierwszy Autorka poświęciła legendarnym początkom herbu Pilawa i zachowanym do naszych czasów jego wizerunkom utrwalonym w żelazie, kamieniu czy wosku. Najstarszy z nich pochodzi z 1380 r. i wykuty został na drzwiach kościoła w Moskorzewie. W rozważaniach badaczka pominęła dwa obiekty przechowywane w Muzeum Zamkowym „Kamieniec”. Pierwszy to mensa ołtarzowa z herbami Henryka (2) Kamienieckiego i jego żony (Pilawa i Jelita) powstała po 1470 r. Odnaleziona została w trakcie prowadzonych przez Antoniego Lubelczyka wykopalisk w miejscu dawnej kaplicy zam-

kowej¹. Drugi to wykuty w żelazie herb Pilawa z przełomu XV i XVI w.² W kolejnym podrozdziale badaczka ustosunkowała się do tradycji genealogicznej zawartej w nowożytnych herbarzach Bartosza Paprockiego i Kaspra Niesieckiego. Uznała ją za mało wiarygodną. Tym samym doszła do wniosku, że pierwsze w pełni poświadczone źródłowo pokolenie Moskorzewskich to bracia Sieciech, Henryk i Klemens.

Ostatni, trzeci podrozdział zawiera zarys genealogiczny rodzin Moskorzewskich i Kamienieckich do 1535 r. Oprócz 2 tablic genealogicznych (s. 38, 39) Autorka opracowała 21 krótkich biogramów męskich przedstawicieli rodziny oraz łączną notę dotyczącą córek Marcina (1). Konstrukcja pracy nie ułatwia korzystania z tablic. Czytelnik, który zgłębia treść następnych rozdziałów, musi ponownie przekartkować strony podrozdziału 1.3. Trudność tę można było łatwo usunąć poprzez wyodrębnienie dodatkowego podrozdziału 1.4. zatytułowanego: Drzewa genealogiczne, lub umieszczenie tablic w aneksie. Ze względu na powtarzające się w kolejnych pokoleniach te same imiona badaczka dodała do nich cyfry porządkowe, pozwalające na szybsze ustalenie miejsca, jakie każdy przedstawiciel rodu zajmuje na drzewie genealogicznym. K. Niemczyk nie uniknęła powtórzenia zawartych w biogramach informacji w dalszej części książki. Co gorsza, zdarzają się w nich rozbieżności, jak na przykład w dacie dziennej śmierci Mikołaja (2) Kamienieckiego: 15 kwietnia (s. 51) i 12 kwietnia (s. 217). Różne jest też stanowisko Autorki odnośnie do daty urodzin Marcina (3) Kamienieckiego (s. 53 i 217).

Docenić należy natomiast fakt, że badaczka dość sumiennie zgromadziła i zinterpretowała wszelkie znane przekazy źródłowe dotyczące genealogii Kamienieckich. Pozwoliło jej to przekonująco zweryfikować funkcjonujące w literaturze błędne ustalenia na temat liczby dzieci Klemensa (2) z Moskorzewa. Dowiodła istnienia tylko jednego jego syna Marcina (1) Kamienieckiego i córki Jadwigi. Uzupełniła też drzewo genealogiczne rodziny o Stanisława z Wielopola, który dołączył do grona potomków Marcina (1). Przesunięcia wymaga przyjęty przez Autorkę *terminus ante quem* śmierci Piotra Kamienieckiego (s. 45, 113) z 5 marca 1448 r. na 8 sierpnia 1447 r. We wpisanej do akt sądowych tego dnia zapisce nieznaną bliżej Katarzyna z synem Mikołajem pozwała trzech młodszych braci Piotra: Mikołaja (1), Marcina (2) i Henryka (2)³. Może to sugerować wcześniejszą datę śmierci Piotra, zważywszy, że synowie Marcina (1) w tym czasie

¹ A. Lubelczyk, *Nowe dane do poznania dziejów „Zamku Średniego” (Kamieńca) w Odrzykoniu woj. krośnieńskie w świetle ostatnich badań archeologicznych*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 19, Rzeszów 1998, s. 223 ryc. 5 oraz s. 229.

² Informacja uzyskana przez autora niniejszej recenzji u właściciela muzeum w lipcu 2016 r.

³ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie* (dalej AGZ), t. 11, Lwów 1886, nr 2341.

wspólnie zarządzali rodzinnym majątkiem. Podzielili go dopiero pozostali przy życiu Kamienieccy podczas zjazdu w Iwierzycach 26 stycznia 1448 r. Następnie treść podjętych wtedy decyzji wpisano do akt sądowych sanockich pod datą 5 marca 1448 r.⁴ Uwadze Autorki umknął także podany przez Bartosza Paprockiego napis na nagrobku Klemensa (4) Kamienieckiego zawierający dokładną datę jego śmierci: 29 marca 1536 r.⁵ Skądinąd wiadomo, że ów dostojnik, zapewne ciężko chory, 31 stycznia 1536 r. spisał testament⁶.

Rozdział drugi pracy K. Niemczyk w całości poświęciła działalności Klemensa (2) z Moskorzewa. Najpierw, w osobnym podrozdziale, omówiła przebieg jego błyskotliwej kariery politycznej. Rozpoczął ją na dworze Spytka z Melsztyna, wojewody krakowskiego, po czym w 1387 r. został najbliższym współpracownikiem Władysława Jagiełły. Od tej pory towarzyszył królowi w objeździe kraju, uczestniczył w rozwiązywaniu bieżących problemów politycznych i gospodarczych państwa. Wpływową pozycję na dworze królewskim szybko udało mu się przekuć na osobiste korzyści majątkowe. Nadane podkanclerzemu przez monarchę klucze: dobczycki i kamieniecki, stały się dla niego, jak słusznie wskazuje Autorka, ważnym źródłem dochodów, co bez wątpienia przełożyło się na aktywność fundacyjną Klemensa (2), która miała z kolei podkreślać jego awans społeczny. I właśnie w drugim podrozdziale K. Niemczyk odtworzyła zmiany, jakie w ciągu ponad 20 lat nastąpiły w stanie posiadania podkanclerzego, oraz nadania tego możnowładcy na rzecz Kościoła.

Rozdział trzeci książki składa się z dwóch podrozdziałów. Pierwszą postacią, której działalności przyjrzała się badaczka, jest jedyny syn Klemensa (2) z Moskorzewa, Marcin (1) Kamieniecki. Omawiając jego perypetie majątkowe, K. Niemczyk pominęła spór, jaki toczył z mieszczanami krośnieńskimi⁷, oraz fakt nabycia przez niego Wielopola w 1423 r. Swym nieroztropnym postępowaniem doprowadził do osłabienia pozycji rodu, utrudniając start życiowy swoim potomkom. Osiągnięcia dwóch z nich: Piotra i Henryka (2), opisała Autorka w podrozdziale zatytułowanym *Pokolenie drugie – odbudowa pozycji rodziny*, co jest w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę zasługi braci Kamienieckich. Szczególnie Henryka (2), który, jak słusznie podsumowała badaczka, dał się poznać przede wszystkim jako skrzętny gospodarz.

W ostatnim, ale za to najobszerniejszym rozdziale czwartym monografii Autorka zaprezentowała osiągnięcia sześciu synów Henryka (2). Podzieliła go na

⁴ *Ibidem*, nr 2531.

⁵ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 381.

⁶ W.L. Antoniewicz, *Klasztor franciszkański w Krośnie*, Lwów 1910, s. 7.

⁷ AGZ, t. 7, Lwów 1878, nr 28.

cztery podrozdziały. W pierwszym łącznie omówiła losy Mikołaja (2) i Jana (2). Uniknęła w ten sposób powtarzania tych samych informacji w dwu odrębnych biogramach, ponieważ ich kariery biegły podobnymi torami. Ukazane one zostały na szerokim tle dziejów Polski. Obaj bracia odegrali istotną rolę w życiu politycznym kraju za panowania Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego. Uczestniczyli w wojnach toczonych na przełomie XV i XVI w. z Tatarami, Wołochami i Moskwą, broniąc południowo-wschodnich rubieży państwa. O ile badaczka sumiennie odtworzyła każdy przejaw aktywności braci, rekonstruując precyzyjnie ich itineraria (choć czasami powinna ostrożniej podchodzić do zapisów mających potwierdzać ich miejsca pobytu, szczególnie nadań królewskich), to zabrakło wyczerpującej odpowiedzi na jakże ważne pytanie: dlaczego Jagiellonowie zdecydowali się im obu powierzać tak odpowiedzialne zadania? Wy tłumaczenie wzrostu znaczenia rodu w państwie sprzyjającą sytuacją międzynarodową Polski w końcu XV w. i „swego rodzaju «zmysłem» politycznym Kamienieckich” (s. 134) nie zadowala. Być może przesądziły o tym zawiązane przez nich w wieku młodzieńczym przyjaźnie z Janem Olbrachtem i Aleksandrem Jagiellończykiem, którzy byli ich rówieśnikami. Szkoda także, że Autorka więcej uwagi nie poświęciła kampaniom wojennym Mikołaja (2), w szczególności przebiegowi bitwy pod Łopusznem. W tym przypadku warto było przywołać relacje kronikarskie Decjusza, Wapowskiego czy Strykowskiego i dokonać ich naukowej analizy.

Bohaterem podrozdziału 4.2. badaczka uczyniła Marcina (3), najmłodszego z synów Henryka (2), który dorastał w cieniu swych wybitnych starszych braci. Z tego powodu został też nieco zapomniany przez historiografię i poza krótkim biogramem Zdzisława Spieralskiego⁸ bardzo długo musiał czekać na wnikliwszą rekonstrukcję swej działalności. W trzecim podrozdziale (4.3.) K. Niemczyk nakreśliła karierę polityczną i wojskową Klemensa (4), Henryka (3) i Stanisława. Zaprezentowane biogramy (s. 234–236) są jednak niemal dosłownym powtórzeniem treści zawartych w pierwszym rozdziale monografii (s. 54–55). Takie powielenie informacji jest niepotrzebne. Bardziej zasadne było przedstawienie całości ich losów w podrozdziale 1.3. na wzór rozwiązania zastosowanego w rozdziale trzecim, w odniesieniu do niektórych synów Marcina (1) (s. 106). W podrozdziale 4.4. badaczka omówiła sprawy majątkowe i fundacje potomków Henryka (2). Najpoważniejszą usterką jest utożsamienie Kamieńca z wsią Odrzykoń (s. 238), która stanowiła tylko jedną z osad klucza kamienieckiego. Kamieniec zaś to nazwa własna zamku. Stąd za błędne należy uznać użyte już we wstępie

⁸ Z. Spieralski, *Kamieniecki Marcin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 516–517.

sformułowanie: „zamek w Kamieńcu” (s. 17, 21). W świetle zachowanych źródeł trudno znaleźć dowody, aby Rymanów wchodził w skład dóbr rodowych Kamienieckich. Można też było oczekiwać bardziej przejrzystego omówienia przez Autorkę losów poszczególnych osad stanowiących własność familii.

Recenzowana książka zawiera trzy aneksy. Pierwszy dotyczy Kamienieckich, których Autorce nie udało się powiązać z rodziną panów na Kamieńcu. Drugi stanowią opracowane w oparciu o bogaty materiał źródłowy itineraria: Klemensa (2) z Moskorzewa, Mikołaja (2), Marcina (3), Jana (2). Ostatni aneks to trzy mapy, które rejestrują zmiany, jakie zachodziły w stanie posiadania rodziny od końca XIV w. do początków XVI. Autorka błędnie zlokalizowała na mapie (s. 306) Białobrzegi (obecnie dzielnica Krosna), Wysoką (Wysoka Strzyżowska) i Łączki (w pobliżu Łęk, a nie Sanoka). Zaznaczona jako własność Klemensa (4) Wolica pod Zboiskami nigdy nie należała do Kamienieckich.

K. Niemczyk sięgnęła do dużej liczby źródeł rękopiśmiennych i drukowanych. Wśród tych pierwszych nie ma jednak ksiąg ziemskich pilzneńskich, co skutkowało słabszym rozpoznaniem losów wsi klucza kamienieckiego położonych w województwie sandomierskim. Autorce należy także zarzucić niewykorzystanie w pracy rejestru poborowego ziemi sanockiej z 1515 r.⁹ O wiele więcej braków można dostrzec w bibliografii opracowań. Najpoważniejszy to nieuwzględnienie pracy Józefa Juchy, poświęconej działalności Mikołaja (2) Kamienieckiego¹⁰. I chociaż badaczka zna inne publikacje, jakie ukazały się w serii „Zeszyty Odrzykońskie”, tej nie dostrzegła. K. Niemczyk nie sięgnęła także do książki dotyczącej klasztoru Franciszkanów w Krośnie, monografii rodu Bonerów czy artykułu Ewy Lorentz¹¹. Wytknąć jej należy także nieznamość wyników badań prowadzonych przez Zbigniewa Perzanowskiego nad najstarszymi dziejami osad wiejskich regionu krośnieńskiego¹².

Napisana przez K. Niemczyk książka porządkuje zasób naszej wiedzy na temat karier, rozwoju majątku, fundacji kościelnych i wkładu w rozwój kultury rodziny Kamienieckich. Uzupełnia ona lukę w polskiej mediewistyce, sprawiając, że działalność przedstawicieli kolejnego małopolskiego rodu możnowładczego

⁹ *Polska XVI wieku pod względem gospodarczo-statystycznym. Ziemie ruskie – Ruś Czerwona*, t. 7, cz. 1, oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1902, s. 147, *Źródła Dziejowe*, t. 18, cz. 1.

¹⁰ J. Jucha, *Hetman Mikołaj Kamieniecki ok. 1456–1515*, „Zeszyty Odrzykońskie” 2, 1997.

¹¹ W.L. Antoniewicz, *op. cit.*; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 7, 1905, s. 1–34; E. Lorentz, *Funkcjonowanie historycznej ruiny w przestrzeni społecznej na przykładzie zamku Kamieniec w Odrzykoniu*, [w:] M.L. Lewicka (red.), *Zamki, grody i ruiny. Waloryzacja i ochrona*, Warszawa–Białystok 2009, s. 476–495.

¹² Z. Perzanowski, *Przegląd najstarszych dziejów osad wiejskich regionu krośnieńskiego*, [w:] J. Garbacz (red.), *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. 2, Kraków 1973, s. 385–418.

kryje znacznie mniej tajemnic. Jej lektura pozostawia jednak pewien niedosyt, szczególnie jeśli chodzi o konstrukcję dysertacji, zbyt pobieżne odtworzenie losów osad klucza kamienieckiego w początkach XVI w. i kręgu towarzyskiego, w jakim przyszło żyć pierwszym czterem pokoleniom rodu.

Sławomir Pelczar